

Hmm, 2040 - Hip-Hop wyginał, żeby odrodzić się w mediach

Tak jest, tak jest, Sarius, Asphalt records, Dj Eprom
Tak jest

Rap jak one jarania plus dwieście mdm-ki
Sama marihuana nie sprawia, że Świat jest piękny
Cóż, skóra szara, dwa tysiące czterdziesty już
Śmieszny obraz kiedy patrze w lustro z rana
Znów do śniadania odpowiedni kolor tabletki
Do tego Tramal, bo w stawach odczuwam wielki ból (co tam?)
Ruch zaginał wszelki, puls napierdala ale mózg mi wypada cienki
Hip-Hop poszedł którądy?
Straciłem trop w dwa tysiące dwudziestym
Wziął parę serc i zajebał bletki
I zniknął z osiedli a myśmy stali i bledli
Niestety, zwinąłem gazety, przegrzebałem śmieci
Dziurę w piersi chciałem zalepić
Żywi ludzie mówili o byciu pierwszym
I że przepis na przepych zabiera w chuj energii
Żywi, co drugi to Kopernik
Bada gwiazdy na sieci - ruch ciał kurewskich
Idę sam na prerii, kazali się odczepić
Podobno to ja w tych spodniach wyglądam jak kretyn

Żołądek w wackach, nie trawię już tego mięsa
Mówili nie pal, nie pij, przestań
A mnie pierdoliła cała reszta
Dopóki hip-hop nie zabrał mi serca

Żołądek w wackach, nie trawię już tego mięsa
Mówili nie pal, nie pij, przestań
A mnie pierdoliła cała reszta
Dopóki hip-hop nie zabrał mi serca

Mieszkałem w blokach na pierwszym piętrze
Słyszałem jak sąsiad sra po nocach, albo że ktoś biegnie
Wiesz, nigdy nie trafiały do mnie brednie tych
Co swoje Elo zamienili na Cześć Bejbe
W 2013 wiem, że to wcześniej już wtedy tych gejów było od nas więcej
Już wtedy kiedy jeszcze Facebook nie był złączony z mózgiem
Szczyle pisały na nim "Truschool? Chyba usnę"
Nie jestem średni, ani pomiędzy
Ani jak ten MC bo pierdole księży
Zginęło wszystko, co ludzkie, nie poznam żadnej gęby
Każdy jest piękny, same królewny
Ale to nie widok codzienny
I nawet w latach czterdziestych jestem tego pewny
Że w szybie jesteś tą, której sama nienawidzisz w głębi
A Ty nie będziesz niezły, choćbyś miał ksywę "Niezły"
Szumią wierzby, to mnie uspokaja
Poznaj tych bez serc, którzy ciągle mają jaja
Postacie zatrute, po stracie zaszczute
Pamiętasz jeszcze rapie, co to kurwa znaczy Wu-Tang?
Bloki maleją, kiedy patrzę przez małe oczy
Więc to dzięki trawce chodzę wśród nich jak olbrzym
Wieczny spacer, tak wyszło

Przyszło mi w przyszłości skończyć jak zombie, nic to
Poznasz hip-hop, nie żeń się z tą dziwką
Wzięła coś mojego, żeby potem kurwa zniknąć
Oddawaj moje serce, oddawaj hip-hop skurwysynu

Żołądek w wackach, nie trawię już tego mięsa
Mówili nie pal, nie pij, przestań
A mnie pierdoliła cała reszta
Dopóki hip-hop nie zabrał mi serca

Żołądek w wackach, nie trawię już tego mięsa
Mówili nie pal, nie pij, przestań
A mnie pierdoliła cała reszta
Dopóki hip-hop nie zabrał mi serca